

Andrzej Małkiewicz

5 września 2022

### **Czarna seria**

1 września 67-letni Rawil Maganow, szef rady dyrektorów rosyjskiego koncernu Łukoil zmarł po wypadnięciu z okna w szpitalu w Moskwie. Koncern Łukoil podał natomiast, że Maganow zmarł w wyniku długotrwałej choroby.

W marcu rada dyrektorów koncernu Łukoil publicznie opowiedziała się za zakończeniem konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Czy jest tu związek?

Takich przypadków w 2022 r. było więcej.

60-letni Leonid Szulman był szefem służby transportowej w Gazprom Invest, która obsługuje projekty inwestycyjne Gazpromu. Jego ciało znaleziono 30 stycznia w łazience w domku w dzielnicy Wyborskiej Petersburga. Śmierć uznano za samobójstwo. Był w tym czasie na zwolnieniu chorobowym z powodu kontuzji nogi.

Aleksander Tjuliakow, 61-letni dyrektor Gazpromu, został znaleziony martwy w garażu swojego domu w Petersburgu 25 lutego, rano po inwazji Rosji na Ukrainę. Gazprom nie wydał żadnych publicznych oświadczeń w tej sprawie.

Michaił Watford, 66-letni biznesmen urodzony na Ukrainie, został znaleziony martwy na posesji w południowo-wschodniej Anglii 28 lutego. Śledztwo brytyjskiej policji dotychczas nie przyniosło wyjaśnienia.

Władysław Awajew, 51-letni były wiceprezes Gazprombanku, został znaleziony martwy 18 kwietnia w swym moskiewskim mieszkaniu wraz z ciałami żony i córki. Stwierdzono, że zastrzelił swoją rodzinę, po czym popełnił samobójstwo.

55-letni Siergiej Protosenia, były dyrektor generalny największego rosyjskiego producenta skroplonego gazu ziemnego Nowatek, 19 kwietnia został znaleziony martwy wraz z żoną i córką w willi w Hiszpanii. Prawdopodobnie zginęli od ciosów zadanych nożem i siekierą.

Władymir Łakiszew, 45-letni były współwłaściciel sieci restauracji został znaleziony 4 maja martwy na balkonie budynku, w którym mieszkał, z raną postrzałową w głowie.

Jurij Woronow, dyrektor generalny i założyciel Astra-Shipping, firmy, która pracowała nad kontraktami arktycznymi dla Gazpromu, został w lipcu znaleziony martwy w basenie w kompleksie domków letniskowych w obwodzie leningradzkim. Miał ranę postrzałową głowy, w pobliżu ciała leżał pistolet.

76-letni Jewgienij Łobaczow, emerytowany generał FSB, został znaleziony martwy w Moskwie; według rosyjskiej prasy prawdopodobnie zastrzelił się. Łobaczow popierał politykę Putina i już w 2014 r. opowiadał się za radykalnymi działaniami wojskowymi przeciw Ukrainie.

W połowie czerwca poinformowano, że w swoim moskiewskim mieszkaniu zastrzelił się generał Służby Wywiadu Zagranicznego Lew Sockow.

Czy te zdarzenia coś łączy?